VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 24)
z dnia 24 maja 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 24)

24 maja 2016 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca na wyjazdowym posiedzeniu pod przewodnictwem posła **Bogdana Rzońcy (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Infrastruktury i Budownictwa na temat założeń programu drogowego i kolejowego do roku 2023 ze szczególnym uwzględnieniem województwa podkarpackiego – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Adamczyk** minister infrastruktury i budownictwa wraz ze współpracownikami, **Tadeusz Pióro** burmistrz wraz ze współpracownikami, **Władysław Ortyl** marszałek województwa podkarpackiego wraz ze współpracownikami, **Paweł Lubieński** komendant Placówki Straży Granicznej w Sanoku, **Żmuda Włodzimierz** członek zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. oraz **Mieczysław Borowiec** dyrektor Zakładu Linii Kolejowych PKP w Rzeszowie, **Iwona Stepień-Pilipczuk** zastępca Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad oraz **Wiesław Kaczor** dyrektor Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Rzeszowie, **Grzegorz Polak** dyrektor Departamentu Polityki Granicznej i Finansów Międzynarodowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Mirosław Pawłowski** prezes zarządu Polskich Kolei Państwowych S.A., **Wiesław Motyka** dyrektor Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Rzeszowie wraz ze współpracownikiem, **Kamila Piech** dyrektor Wydziału Infrastruktury w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie, **Ignacy Góra** p.o. dyrektora Urzędu Transportu Kolejowego, **Paweł Lubieński** komendant Placówki Straży Granicznej w Sanoku.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Misiak** oraz **Marcin Mykietyński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Przejechaliśmy do Medzilaborców i z Medzilaborców do Sanoka. Zobaczyliśmy bardzo ważną linię komunikacyjną w zespole znawców kolei, czyli panów prezesów spółek kolejowych. Przywitam przede wszystkim szefa Grupy PKP pana Mirosława Pawłowskiego. Proszę się pokazać, panie prezesie. Za chwilę oddam głos naszemu gościowi panu Andrzejowi Adamczykowi ministrowi infrastruktury, który towarzyszy nam od wczoraj, ale to jest posiedzenie Komisji Infrastruktury, więc zwracam się do panów posłów z pytaniem, czy wszystko jest w porządku i czy możemy kontynuować dyskusję? Tak? Dobrze. Uprzedzam tylko, że z tego powodu, że macie państwo samolot, bo pan na przykład leci do Gdańska, to musimy stąd wyjechać o godzinie 15.00, żeby zdążyć na samolot i żeby się odprawić. Bierzemy poprawkę na różnego rodzaju przeszkody, które mogą być po drodze, bo odprawa będzie najpóźniej o godzinie 17.25. Bagaże macie państwo wszystkie ze sobą? Wszystkie zostały wzięte z autobusu? Super. Jak są bagaże do nadania, to niestety musicie być państwo jeszcze wcześniej.

W takim razie kontynuujemy obrady. Witam bardzo serdecznie panie i panów posłów. Jesteśmy w królewskim mieście Sanoku w Sali Herbowej. Witam nowych gości, panów posłów, bo widzę, że przyjechał pan poseł Piotr Babinetz spoza składu Komisji Infrastruktury, ale jest to poseł, który w Sanoku pracuje na co dzień. Witam szczególnie serdecznie sanoczanina pana posła Piotra Uruskiego, naszego kolegę parlamentarzystę. Jak będę w Jaśle, a ty Piotrek będziesz przewodniczącym, to też bym chciał, żebyś mnie tak przywitał.

Dobrze, ale teraz już przechodzimy do rzeczy i żeby nie tracić czasu, chciałbym na początku oddać głos panu ministrowi Adamczykowi.

Minister infrastruktury i budownictwa Andrzej Adamczyk:

Dziękuję bardzo. Panie i panowie posłowie, panie marszałku, pani marszałek, pani wojewodo, wszyscy burmistrzowie, starostowie, wójtowie, prezesi, wszyscy według precedencji i należnej hierarchii. Bardzo się cieszę, że możemy kontynuować podczas kolejnego spotkania naszą dyskusję na temat problemów nie tylko Podkarpacia, ale także wynikających z relacji polsko-słowackich. Problemów, które każda ze stron ma nadzieję rozwiązać i to rychło, w szybkim terminie.

Panie marszałku, pragnę serdecznie podziękować za te doświadczenia dnia wczorajszego i dzisiejszego. Gdy rozmawiamy, często spotykając się w Warszawie, bo pan marszałek bardzo dba o to, żeby minister infrastruktury i budownictwa stale miał w pamięci Podkarpacie, to wielokrotnie pan marszałek wymienia te najważniejsze problemy regionu. One w kontekście i wymiarze tej debaty oraz dyskusji nabierają dla mnie bardzo realnego kształtu. Z tego czysto teoretycznego przekazu, z tego opisu, który również formułowany jest przez pana posła Rzońcę, bo w Jaśle byłem tylko dwa razy, dzięki temu o Jaśle i o ziemi jasielskiej wiem tyle, jakbym tam mieszkał co najmniej przez całe lata. Także dzięki kolegom posłom z Podkarpacia wiem dużo o Podkarpaciu i tu kieruję podziękowania na ręce wszystkich parlamentarzystów i polityków z tego regionu. Tutaj jak w soczewce skupiają się problemy Polski wschodniej.

Po raz kolejny będę powtarzał, żebyśmy wyrugowali z naszego słownictwa określenie „ściany wschodniej", dotyczące wschodnich województw Rzeczypospolitej. Tutaj widać, jak od właściwego stanu infrastruktury transportowej zależy rozwój tego regionu. Na każdym kroku i na każdym etapie, praktycznie rzecz biorąc, w czasie dzisiejszej i wczorajszej dyskusji akcentowany jest konieczny rozwój albo bodaj modernizacja i doprowadzenie do stanu używalności, w pewnym zakresie możliwości technicznych, chociażby obiektów mostowych czy też innych obiektów inżynieryjnych, które determinują właściwą komunikację.

Wczoraj podczas posiedzenia sejmowej Komisji Infrastruktury w Zagórzu powiedziano, że od stanu małych przepraw i małych mostów zależy to, czy gospodarka leśna na Podkarpaciu, a zwłaszcza w Bieszczadach, będzie normalnie funkcjonowała czy upadnie. Dzisiaj usłyszałem od urzędniczki już po stronie słowackiej, że każde miejsce pracy jest na wagę złota. Każde miejsce pracy, które tworzone jest po słowackiej stronie jest na wagę złota, ale tak jak pani powiedziała, podobna sytuacja jest też u nas, a ma to związek z tym bardzo ambitnym planem, ale realnym. Uważam, że ma on szansę na realizację, a jest to plan dotyczący wznowienia połączeń ze stroną słowacką.

Tam gdzie byliśmy dzisiaj, ten szlak, który przejechaliśmy, wydaje się atrakcyjny z turystycznego punktu widzenia, nawet jeżeli miałyby to być sezonowe stanowiska pracy, to warto o to walczyć i warto o to dbać. Warto wzmacniać infrastrukturę techniczną, zwłaszcza w województwach wschodnich, zwłaszcza na Podkarpaciu. Te problemy, które z perspektywy Warszawy wydają się mikroproblemami, tutaj urastają do rangi kardynalnych problemów, od rozwiązania których zależą decyzje przyszłych pokoleń, a są to decyzje dotyczące wyboru ostatecznego miejsca egzystencji i życia. Czy to będzie emigracja wewnątrz państwa, emigracja za granicę państwa, czy ta egzystencja będzie miała miejsce teraz i w przyszłości tylko i wyłącznie tutaj. Od tego, jakie dzisiaj stworzymy perspektywy kolejnym pokoleniom, zależy przyszłość tego regionu, tego województwa i województw sąsiednich.

Oczywiście my jesteśmy na poziomie resortu, ministerstwa i instytucji, które są tutaj reprezentowane, jak chociażby PKP SA i spółek zależnych PKP PLK, PKP Cargo oraz PKP Intercity i my jesteśmy zaangażowani w duże projekty komunikacyjne, korytarze komunikacyjne, w główne korytarze transportowe, kolejowe, ale także jesteśmy zaangażowani w duże projekty drogowe, które można powiedzieć, są projektami transeuropejskimi. Niemniej bardzo wyraźnie chciałem podkreślić, że te duże projekty nie mogą odsunąć na bok tych spraw, jakie z perspektywy centrali wydają się małymi problemami, ale jakże wielkimi i o olbrzymim znaczeniu dla regionu, w którym się znajdujemy.

Już wczoraj mówiłem podczas posiedzenia Komisji o Via Carpatii, o tym wielkim projekcie, którego jednym z inicjatorów jest obecny tutaj pan marszałek Władysław Ortyl, wielkim orędownikiem i współtwórcą był europoseł Tomasz Poręba, jeżeli przypomnę Deklarację Łańcucką z 2006 r. i spotkanie przedstawicieli państw Grupy Wyszehradzkiej w Łańcucie, to przede wszystkim brał w nim udział świętej pamięci pan prezydent profesor Lech Kaczyński i był to projekt olbrzymi. Jest to projekt, który, mamy nadzieję, w bliskiej przyszłości będzie determinował rozwój regionu. Mam nadzieję, że tego doczekamy, panie marszałku, że będziemy tego świadkami i nasze pokolenie będzie jeszcze tego beneficjentem i będziemy mogli cieszyć się z tego, że to, co pan wraz z wieloma osobami i współpracownikami zainicjował, co jest wspierane przez polityków Prawa i Sprawiedliwości, ale nie tylko, bo trzeba oddać także i to, że wiele innych osób ten projekt wspiera, ale jest on realizowany w szczególności przez polityków Prawa i Sprawiedliwości, nabierze bardzo realnych kształtów.

Miejmy nadzieję, że przy wsparciu rządu będziemy mogli ten duży projekt realizować, podobnie jak to transgraniczne połączenie kolejowe, o którego uruchomienie postulujemy i na temat którego mamy nadzieję rozmawiać ze stroną słowacką, a także mamy nadzieję rozmawiać ze stroną ukraińską.

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję, że jestem tutaj, bardzo dziękuję za zaproszenie i bardzo dziękuję, że zmobilizował mnie pan do tego przyjazdu, bo jeszcze raz powtarzam, tutaj jak w soczewce widać problemy województw wschodnich Rzeczypospolitej. Ze swojej strony, a mam nadzieję, że mam do tego prawo, i ze strony rządu jeżeli chodzi o decyzję w zakresie infrastruktury i budownictwa, mogę państwa zapewnić, że te postulowane realizacje będą miały wsparcie, na ile oczywiście starczy nam środków i na ile to będzie realnie możliwie. Jednak na pewno możecie państwo liczyć na wsparcie w każdym obszarze, który leży w kompetencji resortu infrastruktury. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Będziemy na to namawiać jako posłowie. Myślę, że pani poseł i koledzy posłowie zgodzą się ze mną, że przeorientowanie naszych komunikacyjnych wpływów na południe Europy jest kwestią kluczową i tego nikt w tej chwili w polityce europejskiej nie kwestionuje. Musimy się troszkę obrócić na południe Europy, bo do tej pory budowany był wschód i zachód, a teraz musimy myśleć o północy i południu. Dlatego też będziemy wywierać presję, panie ministrze, mówiąc w skrócie, żeby na południe szły dobre rozwiązania komunikacyjne, a na tym może bardzo dobrze skorzystać województwo podkarpackie, które na stronę słowacką też zwraca uwagę.

Proszę państwa, jesteśmy dziś gośćmi u burmistrza Sanoka pana Tadeusza Pióro, a wobec tego chciałem oddać mu głos. Bardzo proszę, panie burmistrzu.

Burmistrz Sanoka Tadeusz Pióro:

Szanowni państwo, pozwolę sobie wyrazić wielką radość, że burmistrz wolnego, królewskiego miasta Sanoka może gościć taką delegację. Panie ministrze, bardzo się cieszę, że pan minister zaszczycił nas swoją obecnością mimo kontuzji, mimo perturbacji zdrowotnych, w tej części wschodniej Polski. Wiele razy podkreślał pan, że tutaj jak w zwierciadle widać wszystkie problemy, które mają miejsce w Polsce wschodniej.

Panie ministrze, zanim powitam inne osoby, to chciałbym w tym miejscu wręczyć panu ministrowi skromny upominek. Jest on ciężki, ale skromny. Szanownemu panu Andrzejowi Adamczykowi ministrowi infrastruktury i budownictwa na pamiątkę wizyty w Sanoku podczas posiedzenia wyjazdowego Komisji Infrastruktury, z wyrazami szacunku oraz zaproszeniem do ponownych odwiedzin naszego miasta – burmistrz miasta Sanoka Tadeusz Pióro.

Tutaj najlepsza jest historia, tutaj najlepsze są muzea, tutaj najlepsze są ikony, stąd jest Beksiński, tutaj wszystko tak naprawdę można zobaczyć w cegiełce. Mam nadzieję, że Komisja Infrastruktury znajdzie więcej czasu niż godzinę i kiedyś jeszcze tutaj przyjedzie, a pan minister, jak będzie w lepszej formie fizycznej, również tu przyjedzie, żeby to wszystko tak naprawdę zobaczyć.

Panie ministrze, pozwoli pan, że wręczę panu ten upominek, życząc powrotu do Sanoka i dziękując za to, że pan tutaj jest i wyrażając nadzieję na realizację tego co pan powiedział, że będzie pan pamiętał o tej pięknej części Polski. Bardzo proszę.

Minister infrastruktury i budownictwa Andrzej Adamczyk:

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, to są jedne z najtrudniejszych chwil i kiedy się znajduję w takiej sytuacji, jest mi niezmiernie trudno, ponieważ otrzymuję upominek, otrzymuję wyróżnienie i zostaję wyróżniony w sytuacji, kiedy jeszcze nic nie zdołałem zrobić. Jest to aportem i wyróżnieniem do dobrej sprawy, wnoszonym ze strony samorządów i nie pozostaje mi nic innego, jak tylko zrobić wszystko, aby być godnym tego prezentu, tego upominku i tej pamiątki, którą będę stąd wywoził. Dziękuję bardzo.

Burmistrz Sanoka Tadeusz Pióro:

Panie ministrze, to jest prolog i mam nadzieję, że będzie jeszcze epilog i tak naprawdę z całą odpowiedzialnością wierzymy, że tak się stanie.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Panie burmistrzu, czy to nie jest czasem z huty szkła w Sanoku?

Burmistrz Sanoka Tadeusz Pióro:

Tak, dokładnie.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

No właśnie, pochwalmy się, bo jest pan poseł z Gdańska, z Bielska-Białej. W Sanoku też jest huta szkła.

Burmistrz Sanoka Tadeusz Pióro:

Miasto Sanok jest zwane miastem kultury, bo tu są dwa największe muzea w województwie. Oprócz muzeum łańcuckiego, tu jest największe muzeum i znajdujące się na drugim miejscu, jeżeli chodzi o odwiedzających je turystów, którzy przyjeżdżają do województwa podkarpackiego i to jest Muzeum Budownictwa Ludowego. Tu jest muzeum historyczne, które jest trzecim miejscu, jeżeli chodzi o turystów. Sanok liczy niewiele ponad 38 tys. mieszkańców, ale tak naprawdę w sezonie letnim te dwa muzea goszczą ponad 250 tys. ludzi. W związku z tym ta komunikacja, o której mówi pan minister, o której państwo dyskutujecie, o której państwo wiecie, jakie są jej problemy, to tak naprawdę dla tego terenu, żeby być i żeby żyć, potrzebne są te rozwiązania.

Natomiast w tym miejscu chciałem bardzo serdecznie powitać również pana marszałka województwa podkarpackiego. Panie marszałku, czuję się zaszczycony i mam nadzieję, że często pan tutaj będzie i będzie pan o tym terenie, o tej Polsce wschodniej w ramach zrównoważonego rozwoju województwa również pamiętał. Bardzo dziękuję, że zaszczycił nas pan swoją obecnością. Witam panią marszałek województwa podkarpackiego Marię Kurowską. Witam wszystkich posłów, którzy pracują w sejmowej Komisji Infrastruktury, ale również posłów, którzy w tej Komisji nie pracują, a więc pana posła Piotra Babinetza i pana posła Piotra Uruskiego. Nawiasem mówiąc, nie wiem, czy państwo wiecie, ale pan poseł Piotr Uruski przez rok był moim wiceburmistrzem i tak go ukształtowałem, że tak naprawdę bez żadnego problemu zdobył mandat i już od dawna jest posłem z ziemi sanockiej. Posłów w tym województwie mamy wielu, ale tak naprawdę dawno nie mieliśmy posła z Sanoka. Szczególnie serdecznie witam posłów, którzy są właśnie z województwa podkarpackiego, wierząc, że będą przekonywać pozostałych członków Komisji do wspomożenia tych terenów. Witam wszystkich dyrektorów, witam wszystkich prezesów.

Ja się dzisiaj dowiedziałem, gdy witał się ze mną prezes Pawłowski, że jest on bezpośrednim przełożonym mojego brata, który pracuje w kolejnictwie i piastuje dość wysokie stanowisko, dlatego bardzo się cieszę, że pan prezes jest w Sanoku. Witam wszystkich państwa według starszeństwa, dostojeństwa, bo tak naprawdę nie wszystkich mogę wymienić.

Proszę państwa, chciałbym was gościć tu w Sanoku jak najdłużej i pokazać to, co w tym mieście jest piękne. Sanok to jest miasto kultury, to jest miasto turystyki, to jest miasto sportu i chciałbym żeby to wszystko się rozwijało. Sanok jest największą

aglomeracją przed wjazdem w Bieszczady i żeby to wszystko fajnie funkcjonowało, tak naprawdę potrzebna jest ta komunikacja. Tu się państwo zastanawiacie, jak dojechać na lotnisko i czy dwie godziny wystarczą, a tak naprawdę droga wyjazdowa z Sanoka, to jest tylko 70 kilometrów, a jednak jest to aż dwie godziny jazdy. Będąc członkiem zarządu Województwa Podkarpackiego w poprzedniej kadencji, gdy przyjeżdżałem na te tereny, to nigdy się nie chciałem spóźnić, a zawsze się spóźniałem. Obojętnie, kiedy wyjechałem z Rzeszowa, czy to były 2 godziny, czy 2,5 godziny wcześniej, to i tak gdzieś w Lutoryżu czy w Boguchwale był wielki korek i tak się to wszystko toczyło, że nigdy nie zdążyłem na czas.

Chciałbym państwu pokazać Sanok, a nie ma szans, żebyście zobaczyli, jak on wygląda, dlatego pozwolę sobie w pigułce w kilka minut pokazać wszystkie ładne miejsca, które są w Sanoku, żeby was przekonać do tego, że do Sanoka warto przyjeżdżać. Już w tym momencie wszystkich państwa zapraszam, żebyście o Sanoku pamiętali i tutaj przyjechali. Bardzo proszę, przedstawię państwu film, Sanok w pigułce.

[Projekcja filmu]

Burmistrz Sanoka Tadeusz Pióro:

Proszę państwa, tak jak to widzicie na tym filmie, Sanok jest miastem kultury, bo rzeczywiście widać na nim różnorodność kultury karpackiej. Zresztą chciałem powiedzieć, że w dniach 26-28 sierpnia razem z Euroregionem Karpackim, z szeregiem instytucji turystycznych, ze Związkiem Podhalan oraz z lokalnymi organizacjami turystycznymi zorganizujemy tutaj II Zjazd Ziem Górskich. Karpaty zaprezentują swoją kulturę, a tytuł tego zjazdu „Karpaty – góry kultury". Mają się pojawić wszystkie kraje karpackie i ma być promocja Karpat, która tak jak powiedział pan minister, ma się wpisywać w tę promocję Karpat i strategię w ramach Unii Europejskiej. Są strategie różnych terenów: naddunajska, alpejska, bałtycka, natomiast nie ma strategii karpackiej, jest tylko Via Carpatia.

Promocja Karpat będzie miała miejsce w Sanoku, bo tu będą żyły Karpaty i będzie to miało miejsce 26-28 sierpnia. Natomiast w tym filmie została pokazana jednocześnie baza sportowa. Tak naprawdę, jeżeli chodzi o sporty zimowe, to jest to jedna z największych baz sportowych w Polsce. Nikt w Polsce nie ma po pierwsze, lodowiska do hokeja, które może przyjąć 3,5 tys. ludzi i na którym odbywa się short track. Dużo miejscowości ma lodowiska, ale obok naszego jest tor do szybkiej jazdy na lodzie. Dzięki treningom na tym torze Bródka zdobył złoty medal olimpijski, żeńska sztafeta zdobyła srebrny medal, a męska drużyna brązowy medal podczas ostatniej olimpiady. Ja wierzę, że to się powtórzy i dlatego staramy się o różne dofinansowania, również w ramach regionalnego programu operacyjnego marszałka Ortyla, a przede wszystkim z Ministerstwa Sportu.

Tak naprawdę najważniejsze jest to, żeby można było tu dojechać i żeby dojechał tu turysta, więc ta komunikacja musi rzeczywiście być poprawiona. Sanok jest w tym momencie największą aglomeracją znajdującą się przed wjazdem w Bieszczady. Wczoraj pan dyrektor Kaczor mówił, że to jest druga miejscowość, której przepustowość w sezonie letnim wynosi prawie 25 tys. ludzi i w tym momencie powstaje obwodnica, która jest realizowana metodą „zaprojektuj i wybuduj", bo w lutym tego roku została podpisana umowa.

Dziękuję tym, którzy przyczynili się do tego, że ta obwodnica będzie, bo ona skróci czas dojazdu w Bieszczady. Natomiast ja zostaję tutaj z problemami własnymi, z problemami lokalnych dróg, które tak naprawdę stanowią bardzo duży problem dla Sanoka, ale zostajemy również z problemami dróg krajowych. Mam w tym momencie prośbę do państwa, żebyśmy zrobili wszystko, żeby skomunikować Sanok i tereny Polski wschodniej. Obecnie jest rekonstruowany i zaczyna funkcjonować jakby od nowa Autosan, a to jest zakład ze 180-letnią historią i to jest historia Sanoka. Ja wierzę, że będzie produkował autobusy, że będzie się rozwijał, ale żeby Autosan mógł się rozwijać, ta komunikacja musi być poprawiona.

Te tereny są w większości pod ochroną środowiskową i musimy o tym pamiętać, bo tutaj jest w większości Natura 2000. Na terenie tego województwa są dwa parki narodowe, jest wiele parków krajobrazowych, tu są wreszcie cztery uzdrowiska, bo przecież

byłe województwo krościeńskie to jest Iwonicz, Rymanów, Polańczyk i do tego jeszcze Horyniec, z czego dwa są prowadzone przez urząd marszałkowski. My też musimy pamiętać o tym, żeby ewentualnie poprawiać warunki komunikacyjne, ale żeby również starać się umożliwić Autosanowi produkować autobusy niskoemisyjne, żeby te autobusy były elektryczne, żeby nie było tej perturbacji z ochroną środowiska. Przywołuję taki temat, bo być może warto pomyśleć o tym, że jeżeli pójdziemy kiedyś w kierunku budowy autobusów elektronicznych, to żeby powstała również sieć stacji wymiany i ładowania akumulatorów, bo w takim kierunku Europa zmierza, w takim kierunku świat zmierza. Dlaczego Podkarpacie w tym kierunku i w tej innowacyjności nie ma iść? To jest już dalszy temat. Natomiast mamy swoje problemy komunikacyjne i ja tutaj proszę zarówno pana ministra, jak i pana marszałka, a także posłów z Komisji Infrastruktury i Budownictwa, żeby naprawdę o tym pamiętali, żeby ewentualnie robili wszystko, żeby ten teren nie był określany, tak jak się to mówi, mianem ściany wschodniej. Nie mówimy o ścianie wschodniej, mówimy o Polsce wschodniej. Jednak żeby rozwiązać problemy, to w ramach zrównoważonego rozwoju kraju, w ramach zrównoważonego rozwoju województwa potrzebujemy inwestycji, żeby przyciągnąć ludzi, żeby tworzyć przemysł, turystykę, kulturę i sport, bo ci ludzie muszą tutaj przyjeżdżać.

Nie każdy przyleci śmigłowcem, tak jak robili to sportowcy, a 40 km od Sanoka jest Arłamów, który też jest piękny. W Arłamowie przez 8 dni będzie ćwiczyć cała reprezentacja i mam nadzieję, że przynajmniej z takim wynikiem, że osiągniemy ćwierćfinał, a może i półfinał mistrzostw Europy we Francji. Tam też są problemy z dojazdem i piłkarze przylatują tam śmigłowcami, a tutaj trzeba dojechać. Nie chciałbym w najbliższych latach usłyszeć, że do nas się tak daleko jedzie, że skoro jest to 2,5 godziny dojazdu, to wolimy jechać gdzie indziej. My tu mamy taki potencjał turystyczny i taki potencjał sportowy, że równie dobrze moglibyśmy być drugim Zakopanem. Tu też są piękne rzeczy, tu też są piękne góry, tylko potrzebujemy tej komunikacji.

Ja wiem, że pan minister, tudzież państwo, myślicie o tym, zresztą zostało to powiedziane na wczorajszej konferencji w Zagórzu i mówił o tym też dyrektor Kaczor, ale te kilka slajdów filmu, który państwu przedstawiłem, pokazało jakie problemy dla powiatu, dla miasta Sanoka są najważniejsze. Istotne jest zakończenie budowy obwodnicy Sanoka, które planowane jest na połowę roku 2019 r., natomiast zostajemy z takimi drogami, w przypadku których potrzebujemy również państwa pomocy i chcieliśmy to w tej chwili wyartykułować, i zrobi to pan burmistrz Olejko, aczkolwiek też krótko pokazać.

Wiceburmistrz Sanoka Andrzej Olejko:

Dziękuję. Zdaję sobie sprawę z czasu, którym państwo dysponujecie, niemniej, tak jak powiedział pan burmistrz, na kilku slajdach chciałem pokazać problem, jaki dla miasta niesie kwestia budowy obwodnicy.

Panie ministrze, panie posłanki, panowie posłowie, pani marszałek, panie marszałku, dostojni goście. Na wstępie chciałem serdecznie podziękować tym, którzy przyczynili się do tego, że obwodnica weszła w etap realizacji i tak jak powiedział pan burmistrz, została podpisana umowa, odbywają się rady budowy i my w nich uczestniczymy. Pan dyrektor Kaczor dość dużo mówił podczas wczorajszego spotkania na temat dróg krajowych na terenach powiatu bieszczadzkiego i leskiego. Ja natomiast chciałem się skoncentrować na rozwiązaniach komunikacyjnych na drogach krajowych na terenie miasta Sanoka.

Proszę państwa, przez Sanok biegną dwie drogi krajowe. Jest droga nr 28 biegnąca od strony Krosna przez ul. Krakowską, ul. Rymanowską i na rondzie skręca w lewo do mostu Olchowieckiego. Drugi ciąg dróg krajowych to jest ul. Lwowska, ul. Beksińskiego i ul. Lipińskiego. To są właśnie te dwa główne ciągi dróg krajowych, które przebiegają przez Sanok. Jest to odcinek 8,5 km, a ich stan już znamy, rozmawialiśmy już wczoraj o tym z panem dyrektorem po spotkaniu. Są ogromne opóźnienia i jak pan dyrektor ocenił, tylko ulica Krakowska będzie kosztować około 26 mln zł.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o drogi krajowe, to jest to 8,5 km do Medyki i 4,5 km drugi odcinek, o którym mówiłem wcześniej. Jeżeli chodzi o obwodnicę miasta, będzie ona przebiegać od skrzyżowania drogi krajowej nr 28 z drogą wojewódzką 886, poprzez

południową część miasta, przy czym włączona zostanie w ulicy Lipińskiego na odcinku przy skrzyżowaniu z drogą krajową nr 84. Na slajdzie właśnie widzicie państwo przebieg obwodnicy. Tutaj mamy odcinki dróg, które należą do nas i najważniejszy jest odcinek drogi stanowiący łącznik.

Przy okazji serdecznie dziękuję panu marszałkowi i zarządowi województwa, że przejęli finansowanie tej części drogi przy jakimś naszym niewielkim udziale, bo obawiam się, że jako miasto mielibyśmy problem z przeniesieniem kwoty 16 mln zł. Tutaj mamy też krótkie odcinki, a więc zjazd z obwodnicy do ulicy Okulickiego i łączniki z ulicami Łany i Konopnickiej.

Proszę państwa, całe zadanie kosztuje 140 mln zł, z tym że mamy prośbę, ja o tym rozmawiałem już wczoraj z panem dyrektorem, bo zależałoby nam szczególnie na tym, żeby te drogi, które w przyszłości mogą być przekazane miastu, zostały uwzględnione w remontach. Mam tu na myśli ulice Dworcową, Kolejową i Lipińskiego, gdyż część ulicy Lipińskiego i Dworcowej jest włączona do realizacji inwestycji budowy obwodnicy. To tyle, dziękuję państwu za uwagę.

Burmistrz Sanoka Tadeusz Pióro:

Pan burmistrz bardzo skrócił ten temat, ale oddając już głos panu przewodniczącemu chciałbym podkreślić, że bardzo się cieszymy, że będziemy mieć tę obwodnicę. Przejechanie przez Sanok w sezonie letnim wśród 15 tys. samochodów było prawie niemożliwe. Ja nie boję się, że będę miał obwodnicę, bo czasami mówią niektórzy, że wtedy miasto opustoszeje. Nie, nie opustoszeje. Ja wierzę, że mając ten potencjał kulturalny, turystyczny i sportowy to właśnie przyjedzie więcej ludzi, kiedy będą się oni mogli swobodnie poruszać wewnątrz miasta.

My się cieszymy, że są robione drogi w ramach obwodnicy, ale zostaje nam ulica Lipińskiego, o którą miasto od kilku dobrych lat walczyło i pan dyrektor Kaczor o tym wie. Pewnie trochę z winy miasta nie zostało to zrealizowane, ale prosimy żeby o tym pamiętać. To jest droga, która jest bardzo duża, ruchliwa i jest na niej dużo wypadków. Mimo że będzie obwodnica Sanoka, to ona dalej będzie bardzo ruchliwa. Nie mówiąc już o pozostałych ulicach, takich jak ul. Kolejowa czy ul. Lwowska. Natomiast największą inwestycją, o której musicie państwo kiedyś pomyśleć, to jest ul. Krakowska i ul. Rymanowska. Jak będzie państwo wyjeżdżać dziś z Sanoka, to zobaczycie, jak one wyglądają. A jak one będą wyglądały po zbudowaniu obwodnicy, po tym jak przemieszcza się po nich teraz ciężki sprzęt, to nie muszę mówić. W związku z tym prosimy o pomoc i pomyślenie o tym, żeby te środki do Sanoka trafiły, a wtedy gdy te środki tu trafią, to będzie drożność tych ulic i będzie dobre połączenie.

Gratuluję panu marszałkowi jego działań w kontekście S19, bo tak naprawdę jeszcze rok temu S19 to był niebyt zupełny. Natomiast w tej chwili robi się już uzgodnienia, przygotowuje się powoli dokumentację, a więc jest szansa, że trasa S19 przybliży nas do Domaradza. Jeżeli mamy obwodnicę Brzozowa, jeżeli będziemy mieć obwodnicę Sanoka i będziemy mieć dobre drogi, to ludzie będą przyjeżdżać w nasze piękne tereny bieszczadzkie. O to proszę i w tym miejscu bardzo dziękuję.

Ta wizyta jest krótka, a chciałbym państwa gościć tutaj przynajmniej dwa dni, żeby ta konferencja była w Sanoku, żebym pokazał wam to, o czym mówię i co ten 8-minutowy film pokazuje. Niestety takiej możliwości nie ma, ale mam nadzieję, panie ministrze, panie wiceprzewodniczący Komisji sejmowej, że kiedyś o tym pomyślicie i kolejne wyjazdowe posiedzenie będzie miało miejsce na koniec kadencji, żebyście mogli zobaczyć, jak będzie wyglądać obwodnica i jak duża inwestycja będzie wtedy finalizowana. Bardzo serdecznie dziękuję. Oddaję głos panu przewodniczącemu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję. Moim zdaniem powoli zbliżamy się do końca posiedzenia. Kieruję te słowa do pań i panów, ale jeśli byłyby jakieś uwagi bądź pytania, to bardzo proszę. Zanim zabierzecie państwo głos, chciałem bardzo podziękować pani Jolancie Misiak i panu Marcinowi Mykietyńskiemu. Pokażcie się państwo. To są nasi sekretarze w Komisji Infrastruktury, którzy na co dzień pracują z nami i pomagają nam to wszystko zorganizować. Prawdopodobnie było dużo telefonów od tych państwa do pana burmistrza i do pana

burmistrza Nowaka, ale tak to wygląda organizacyjnie. Bardzo dziękuję państwu posłom za obecność. Zdradzę państwu wielką tajemnicę, że państwo posłowie przyjechali, pomimo że dwa tygodnie z rzędu miało miejsce posiedzenie Sejmu. Powiem w skrócie, że to jest naprawdę duże wyzwanie dla naszych rodzin i wyborców.

Poświęciliśmy te dwa dni, żeby z dużą uwagą i w wielkim tempie przyjrzeć się tym wszystkim problemom, bo byliśmy na granicy polsko-ukraińskiej w Krościenku i dziś na granicy słowackiej. Pan minister przebywa z nami od dwóch dni, za co naprawdę bardzo dziękujemy, panie ministrze, za obecność i skrzętne notowanie tych wszystkich uwag, które padały wczoraj i dzisiaj. Z autopsji najlepiej widać i najlepiej doświadczyć można tego, jak wygląda województwo podkarpackie. Bardzo dziękuję wszystkim służbom pana ministra i przedstawicielom PKP.

Powiem państwu, że w Sejmie jestem drugą kadencję, ale w takim dobrym składzie zależnych od ministra spółek czy grup Komisja podczas posiedzenia wyjazdowego nigdy nie obradowała. Dziękuję bardzo. Składam podziękowania na ręce szefa Grupy PKP i na ręce pani dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz prezesa Urzędu Transportu Kolejowego. Bardzo dziękujemy państwu za poświęcony czas. Ja wiem, że wy mało mówicie, a macie dużo do zrobienia. Będziemy was prosić, żebyście pokonali te trudności inwestycyjne i będziemy się o to zwracać w najbliższych latach.

Weźmiemy oczywiście pod uwagę te wszystkie kwestie zgłoszone wczoraj przez samorządowców i dziś przez pana burmistrza Tadeusza Pióro. Wszystko to jest zanotowane, wszystko jest nagrane i będzie dobrze opisane przez państwa sekretarzy Komisji. Jeśli macie państwo jeszcze jakieś pytania czy uwagi to bardzo proszę, bo uprzedzam, że za chwilę zamknę posiedzenie Komisji.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Panie ministrze, panie marszałku, panie przewodniczący, panie i panowie samorządowcy. Chciałabym w imieniu kolegów posłów bardzo serdecznie podziękować za zaproszenie na Podkarpacie i pokazanie nam w sposób bardzo sprawny i profesjonalny tego, o co państwo walczycie. Dla nas to też jest pewnego rodzaju nauka. Za te godziny spędzone, a chciałoby się, żeby one dłużej trwały, bardzo serdecznie dziękujemy. Dziękujemy za zaproszenie i myślę, że ta nasza współpraca rozpoczęta wyjazdem na Podkarpacie, będzie kontynuowana i przenoszona na inne obszary naszego kraju.

Państwo uświadomiliście nam, jak duże są zaniedbania w infrastrukturze, a jednocześnie, jak wiele zależy od dobrej współpracy samorządów na wszystkich szczeblach oraz rządu i tutaj jeszcze raz panie ministrze bardzo dziękuję. Bardzo dziękuję również służbom branżowym, pozwolicie panowie i panie, że tak niezgrabnie to określę i myślę, że to jest taki nasz start w to, aby to, co jest złe pozostawiać w historii, a budować lepszą przyszłość. Ze swej strony muszę powiedzieć, że zastanawiałam się gdzie mam jechać na wczasy. Dziś już wiem. Dziękuję.

Marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl:

Szanowni państwo, panie ministrze, państwo posłowie. Chciałem w imieniu samorządu województwa podkarpackiego bardzo serdecznie podziękować za obecność Komisji, bo Komisja była w Zagórzu, była oczywiście w wielu innych miejscach i jest w Sanoku, ale oczywiście cały czas jest na Podkarpaciu, tak więc bardzo serdecznie dziękujemy. Mogliśmy porozmawiać o priorytetach tych poszczególnych miejsc, ale mogliśmy rozmawiać też o priorytetach Podkarpacia w całości.

Chciałem wyrazić radość z tego, że udało nam się dziś wjechać na stronę słowacką do Medzilaborców, dlatego chciałbym departamentowi infrastruktury podziękować, a także panu dyrektorowi, którego nie ma, bo sytuacja jest taka, że to nie było takie proste. Jednak okazało się, że to, co trudne, jest jednak możliwe i to w bardzo krótkim czasie. Słowacy też postanowili, że dobrze się zachowają i wszystko się nam udało.

Było to na pewno historyczne wydarzenie, tak przynajmniej mówiliśmy, bo zostaliśmy tam bardzo serdecznie przyjęci i to zapowiada dobrą współpracę w tym obszarze. Tak jak było to już powiedziane na Słowacji, dziś też chcę państwu to powiedzieć, że będziemy robili wszystko z poziomu województwa karpackiego, żeby to połączenie na Słowację do Medzilaborców, turystyczne oczywiście i na początek weekendowe, uruchomić. Myślę,

że to uda się jeszcze w te wakacje, jeśli tylko przejdziemy wszystkie procedury urzędowe, ale Urząd Transportu Kolejowego jest tu obecny i zapewne nam w tym pomoże. Chcielibyśmy, żeby stało się to faktem i żeby był to jeden z owoców pracy Komisji na Podkarpaciu. Bardzo serdecznie dziękujemy.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać jeszcze głos? Proszę bardzo, poseł z Gdańska, proszę państwa.

Poseł Jan Kilian (PiS):

Panie ministrze, panie marszałku, szanowni państwo. Przyjechałem z Gdańska i myślę, że jestem posłem, który odbył najdłuższą drogę, żeby tu przyjechać i poznać te problemy. Dotychczas widziałem to tylko oczami turysty, a w tej chwili widzę to troszeczkę inaczej.

Chciałbym przede wszystkim powtórzyć za panią poseł, że imponująca jest ta doskonała współpraca między samorządami i oczywiście z władzą państwową. To jest imponujące. Z mojej perspektywy potrafię to dwa razy dobrze ocenić. Tak więc gratulacje. Jestem ze Starogardu Gdańskiego, który wielkością jest podobny do Sanoka i też mamy te same problemy, gdyż jesteśmy tuż przed budową obwodnicy. Czuję te napięcia i czuję te potrzeby. Wspólna praca w Sejmie przyniesie na pewno korzyści zarówno na południu, jak i północy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, wyczerpaliśmy porządek obrad i nie widzę innych zgłoszeń. Wczoraj zakończyłem posiedzenie Komisji słowami, że wszyscy posłowie są przyjaciółmi Bieszczad, a dziś poproszę o kiwnięcie głową, że wszyscy posłowie są przyjaciółmi Sanoka. Tak? Tak jest. Pan minister jeszcze mówi: i całego Podkarpacia. Tak jest. Dobrze, wobec tego zamykam posiedzenie Komisji.